

Sygn. akt *IV Ka 280/15*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Roger Michalczyk

Protokolant sekr. sądowy Dominika Marcinkowska

przy udziale -----

po rozpoznaniu dnia 13 maja 2015 r.

sprawy **K. A.** s. Z. i G. ur. (...)

obwinionego o wykroczenie z art. 124§ 1 k.w.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy

z dnia 26 stycznia 2015 r. sygn. akt XIV W 2830/14

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. S. – Kancelaria Adwokacka w B. kwotę 516,60 (pięćset szesnaście 60/100) złotych brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej obwinionemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym; zwalnia obwinionego od ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt IV Ka 280/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z 26 stycznia 2015r., sygn. akt XIV W 2830/14 uznano obwinionego K. A. za winnego popełnienia czynu z art. 124§1 kw polegającego na tym, że w dniu 5 maja 2014r. ok. godziny 22:00 w B. przy ulicy (...) umyślnie dokonał uszkodzenia telefonu komórkowego m-ki N. (...) wartości 300 złotych poprzez jego zdeptanie na szkodę D. C. i za to na podstawie tego artykułu wymierzono jemu karę miesiąca ograniczenia wolności zobowiązując obwinionego do wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin, a nadto orzeczono o kosztach procesu.

Apelację od powyższego wyroku złożył obrońca obwinionego, który wyrokowi zarzucił:

1. nieważność postępowania z uwagi na przepis art. 104§1 pkt 7 kpow w zw. z art. 5§1 pkt kpow, to jest ze względu na brak żądania ścigania pochodzącego od osoby uprawnionej,
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na treść orzeczenia polegający na błędnym przyjęciu, iż obwiniony dopuścił się zarzucanego jemu czynu.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący domagał się umorzenia postępowania z uwagi na brak żądania ścigania pochodzącego od osoby uprawnionej, a ewentualnie uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie była zasadna.

Nie można podzielić poglądu skarżącego, który wywodził, iż D. C. nie był osobą uprawnioną do skutecznego złożenia żądania ścigania w rozumieniu art. 124§3 kw. Zgodnie z art. 25§1 kpow „Pokrzywdzonym jest ten, czyje dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez wykroczenie”. Przy ustalaniu pokrzywdzenia niekiedy niezbędne jest uwzględnianie nie tylko norm karnomaterialnych, ale także przepisów innych dziedzin prawa, w tym zwłaszcza prawa cywilnego. Tak więc kradzież rzeczy użyczonych (art. 710 k.c.) z rąk posiadacza czyni pokrzywdzonym zarówno właściciela, który utracił władztwo prawne nad rzeczą, jak i posiadacza, któremu odebrano władztwo fizyczne. W razie kradzieży z włamaniem do lokalu zajmowanego przez najemcę pokrzywdzonym może być także właściciel lokalu, jeżeli przedmiotem kradzieży były rzeczy pozostawione przezeń najemcy albo jeżeli czyn ten wiązał się z uszkodzeniem rzeczy przynależnej właścicielowi lokalu. Należy zwrócić uwagę, że za pokrzywdzonego uznaje się już tego, czyje dobro prawne zostało tylko zagrożone. Dotyczy to nie tylko wykroczeń, do których znamion należy stwarzanie stanu zagrożenia dla chronionych dóbr (np. art. 82, 86 k.w.). Pokrzywdzonym może być bowiem także osoba, która znajduje się w pobliżu miejsca, w którym sprawca szczerze psem inną osobę (art. 108 k.w.), zwłaszcza gdy jest to dziecko. Jemu bowiem także zagraża bezpośrednio niebezpieczeństwo.

Jak wskazuje się w doktrynie dobro prawne to rzecz, zdarzenie, idea lub stosunek społeczny, które mają określoną wartość dla ludzi tworzących określoną społeczność, np. populację danego kraju i które z tego powodu stały się przedmiotami ochrony zapewnianej przez ustawodawcę” (J. Błachut, op. cit.). Wyróżnia się dobra abstrakcyjne (ogólne) oraz indywidualne i dobra główne i uboczne. Podział ten jest istotny w kontekście przedmiotu ochrony określonych czynów zabronionych, pozwalając na ustalenie osoby pokrzywdzonej. Nie budzi bowiem zastrzeżeń stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w postanowieniu z dnia 23 września 2008 r., (I KZP 16/08, OSNKW 2008, Nr 10, poz. 78), zgodnie z którym: "dla uznania, czy in concreto dana osoba jest pokrzywdzonym w rozumieniu art. 49 § 1 k.p.k., podstawowe znaczenie ma właściwe ustalenie przedmiotu ochrony przepisu prawa karnego, którego znamiona wyczerpuje czyn będący przedmiotem postępowania. Należy więc badać, jakie dobro jest chronione przez dany przepis. Jeżeli dobro to będzie naruszone bezpośrednio, to choćby nie było dobrem głównym, ale jedynie pobocznym, osoba której to dobro dotyczy będzie pokrzywdzonym w rozumieniu art. 49 § 1 k.p.k." Jak podkreśla się w orzecznictwie, o tym, kto jest osobą pokrzywdzoną w konkretnej sprawie, decyduje dobro prawne tej osoby naruszone lub zagrożone przez sprawcę czynu, i to w sposób bezpośredni (art. 40 § 1 k.p.k.), choćby nie wynikało to wprost z opisu tego czynu i jego kwalifikacji prawnej. Owa bezpośredniość wchodzi w grę także wtedy, gdy przedmiotem ochrony prawnej jest wprawdzie dobro ogólniejszej natury, ale zagrożenie tego dobra powoduje również bezpośrednie pokrzywdzenie indywidualnej osoby" (uchwała Sądu Najwyższego Izby Karno oraz Wojskowa z dnia 26 listopada 1976 r., VI KZP 11/75, OSNKW 1977/1/1, Lex nr 19212; podobnie odnośnie ww. przestępstw: uchwała SN z dnia 21 października 2003 r., I KZP 29/03, OSNKW 2003, nr 11-12, poz. 94; LEX nr 81320 oraz postanowieniu z dnia 23 kwietnia 2002 r., I KZP 10/02, Prok. i Pr. 2002, nr 7-8, poz. 1, dodatek; LEX nr 53077). Powyższe stanowisko judykatury znajduje potwierdzenie w piśmiennictwie, gdzie również wskazuje się, że sam fakt skierowania przestępstwa przeciwko dobru ogólnemu nie wyłącza uznania za pokrzywdzoną osoby fizycznej, gdy jednocześnie z dobrem ogólnym również jej dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone. Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, iż niezależnie od tego, na jakiej podstawie, D. C. miał posiadać telefon, który w wyniku zdarzenia został uszkodzony, czy był to telefon przekazany jemu przez pracodawcę, czy telefon prywatny używany dla celów służbowych, to fakt jego zniszczenia z całą pewnością uprawniał D. C. do skutecznego złożenia żądania ścigania, a w tych okolicznościach wnioski o umorzenie postępowania zawarty w zarzucie 1 nie był zasadny. Nie był także zasadny drugi z zarzutów apelacji dotyczący błędu w ustaleniach faktycznych. Jak wielokrotnie akcentowano w orzecznictwie zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, lecz musi wykazywać konkretne uchybienia w zakresie zasad logicznego rozumowania, jakich dopuścił się sąd w ocenie

materiału dowodowego. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego na innych dowodach od tych, na których oparł się Sąd I instancji nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24.03.1975r. II KR 355/74 OSNPG 1975/9/84 i z dnia 22.01.1975r. I KR 197/74 OSNKW 1975/5/58, wyroki Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 6.02.1992r. II Akc 1/92 OSA 1992/6/41 i z dnia 28.05.1992r. II Akc 134/92 OSA 1992/11/55, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 6.10.2000r. II AKa 138/00 Prok. i Pr. 2002/1/28). W ocenie Sądu Okręgowego, argumentacja zawarta w apelacji dotycząca tego zarzutu ma jedynie charakter polemiczny i sprowadza się w zasadzie do odmiennej oceny dowodów bez przytoczenia w tej materii rzeczowych argumentów. Już ta okoliczność skutkować musiałaby stwierdzeniem, że wniesiony środek odwoławczy nie był zasadny. Sąd Rejonowy, wbrew argumentacji zawartej w apelacji, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i swoje stanowisko w tej materii przekonująco uzasadnił. Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wskazał, dlaczego uznał za niewiarygodne wyjaśnienia obwinionego, co do przebiegu zdarzenia, a dał wiarę zeznaniom D. C.. Argumentacja przedstawiona w uzasadnieniu (str. 45) była kompletna i nie wymaga ponownego jej przytoczenia. Dodać należy, że zeznania pokrzywdzonego znalazły potwierdzenie w treści zeznań świadków A. M. i R. T.. W tych okolicznościach, Sąd Okręgowy nie znalazł jakichkolwiek powodów do korekty wydanego orzeczenia i zaskarżony wyrok, jako słuszny utrzymał w mocy. O kosztach orzeczono na podstawie art. 119 kpow.